

Czy w ciągu dwóch lat recepty papierowe zostaną zastąpione przez elektroniczne?

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: sobota, 07, czerwiec 2014 00:00

Rafał Rudka

Odśłony: 1093

Jeszcze przed końcem tego roku ma zacząć działać Internetowe Konto Pacjenta. System ma skrócić kolejki do specjalistów, ułatwić zarządzanie zleconymi badaniami oraz zebrać w jednym miejscu historię medyczną pacjenta. W ramach systemu stopniowo wprowadzone zostaną też elektroniczne recepty, które do sierpnia 2016 r. całkowicie zastąpią papierowe.

– Internetowe Konto Pacjenta będzie narzędziem informatycznym dla wszystkich obywateli, w ramach którego będziemy mogli gromadzić, prezentować i udostępniać dane medyczne i wszystkie informacje o kontakcie pacjenta z systemem ochrony zdrowia. Pacjent będzie mieć wgląd do całej historii leczenia i będzie mógł udostępniać konkretne zakresy danych konkretnym pracownikom medycznym.

Wyliminujemy tym sposobem między innymi potrzebę zbierania dokumentacji medycznej od różnych świadczeniodawców – zapowiada w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Marcin Kędzierski, dyrektor Centrum Systemów Informatycznych Ochrony Zdrowia.

Podległe Ministerstwu Zdrowia Centrum wyda na system elektronicznej dokumentacji medycznej łącznie ponad 700 mln zł. Internetowe Konto Pacjenta jest ważnym elementem tego systemu i umożliwi m.in. wgląd do wystawionych recept, wyników badań czy skierowań na badania specjalistyczne. IKP ma ruszyć pod koniec tego roku, prawdopodobnie na przełomie listopada i grudnia.

Kędzierski zapowiada, że poza IKP wkrótce rozpocznie się wdrażanie systemu elektronicznych recept i elektronicznych skierowań. Proces potrwa do 1 sierpnia 2016 r. Kędzierski zapowiada, że dzięki przeniesieniu dokumentów do wersji cyfrowej zniknie problem np. nieczytelnych recept. Będzie można też je realizować częściowo – obecnie receptę można zrealizować tylko w całości w jednej aptece, co czasem naraża pacjentów na szukanie apteki, która ma na stanie wszystkie przepisane leki.

– W przypadku recepty elektronicznej będzie możliwość wykupienia konkretnej dawki czy konkretnego leku według wyboru w różnych aptekach, jeżeli pacjent tak zdecyduje – zapowiada Kędzierski. – Przez najbliższe dwa lata od momentu uruchomienia tych usług do 1 sierpnia 2016 roku będzie istniała taka sytuacja, w której będą możliwe do obsługi zarówno recepty papierowe, jak i elektroniczne.

Kędzierski wyjaśnia, że proces podłączania kilkudziesięciu tysięcy placówek ochrony zdrowia do systemu jest czasochłonny i nie da się go przeprowadzić z dnia na dzień. W tych placówkach, które będą podłączone do systemu, wystawianie recept elektronicznych będzie natychmiast możliwe.

Centrum Systemów Informatycznych Ochrony Zdrowia zapowiada, że wesprze zarówno małe placówki, jak i prywatne gabinety. Otrzymają one darmowe oprogramowanie (Aplikację Usługodawców i Aptek). W ten sposób wyposażone zostaną te placówki, którym nie opłacałoby się kupować sprzętu i oprogramowania.

Kędzierski podkreśla, że w systemie będą gromadzone przede wszystkim dane wpisywane przez lekarzy. Pacjenci będą mieli jednak możliwość dopisania informacji związanych z danymi ratunkowymi, czyli np. dotyczące alergii lub wszczepionych urządzeń. Będą mogli też poprosić lekarzy o wpisanie tych danych, które będą udostępniane tylko w przypadku potrzeby. W systemie będzie też funkcja kalendarza wizyt i przypominania o nich.

– Optymalizacja procesu leczenia zdecydowanie się poprawi. Dzisiaj jest tak, że bardzo często pacjent chodzi do różnych specjalistów, a każdy z nich wystawia skierowanie na badania diagnostyczne, które często są powielane. To jest pewien pomysł na skrócenie kolejek do specjalistów, bo na podstawie

Czy w ciągu dwóch lat recepty papierowe zostaną zastąpione przez elektroniczne?

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: sobota, 07, czerwiec 2014 00:00

Rafał Rudka

Odśłony: 1093

elektronicznego skierowania pacjent będzie mógł się wpisać tylko na jedną listę oczekujących – tłumaczy Kędzierski.

Obecnie pacjenci często wpisują się na kilka list, licząc na skrócenie czasu oczekiwania. Ponieważ rzadko informują lekarzy o tym, że odbyli wizytę w innej placówce, prowadzi to do wydłużenia kolejek do specjalistów.

Źródło: Newseria